

Sygn. akt II UK 261/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku E.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.
z udziałem [...] Spółka komandytowa z siedzibą w W.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącej na rzecz organu rentowego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w
postępowaniu kasacyjnym**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...]., wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r., zmienił zaskarżony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w W., wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 maja 2015 r. i oddalił odwołanie E.G. od decyzji organu rentowego z dnia 10 grudnia 2008 r., mocą której stwierdzono, że odwołująca się podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i chorobowemu z tytułu zatrudnienia w S. Sp. z o.o. [...] Sp. komandytowa w W., z podstawą wymiaru składek w wysokości 2.000 zł, od dnia 12 czerwca 2006 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawę wymiaru składek stanowi godziwe wynagrodzenie za pracę. Z kolei ocena godziwości wymaga uwzględnienia konkretnych okoliczności danej sprawy, zwłaszcza rodzaju i ilości wykonanej pracy. Zdaniem Sądu odwoławczego, ustalone i zaakceptowane przez Sąd Okręgowy wynagrodzenie w kwocie 16.000 zł, pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza w kontekście przeprowadzonych dowodów z bilansu Spółki i dwóch opinii biegłych do spraw finansów i rachunkowości (stan płynności finansowej Spółki nie pozwalał na generowanie kosztów w postaci wynagrodzenia odwołującej się, skoro nie istniały realne założenia co do pomyślności realizowanego przedsięwzięcia). Dodatkowo Sąd Apelacyjny dostrzegł dysproporcje w wynagradzaniu odwołującej się i pozostałych pracowników. Jako przykład wskazał pracownika P.H., zatrudnionego na stanowisku konsultanta za wynagrodzeniem 1.000 zł, który zresztą przejął później jej obowiązki (od 11 sierpnia 2006 r. zwolnienie lekarskie w związku z ciążą), *nota bene* pokrywające się z jego zadaniami ze stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z myślą art. 386 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] został w całości zaskarżony skargą kasacyjną przez pełnomocnika odwołującej się, który domagał się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Wniosek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany występującym w sprawie istotnym zagadnieniem prawnym, które na kanwie przepisów prawa procesowego oznacza potrzebę wyznaczenia granic swobodnej oceny dowodów w sytuacji, w których sąd ma być ograniczony w wyborze i ocenie dowodów w kontekście zebranego materiału dowodowego; nadto zachodzi konieczność zdefiniowania art. 13 k.p. w zakresie pojęcia godziwego wynagrodzenia za pracę, czy w jego pojęciu można wyznaczać granice minimalne i maksymalne, a tym samym, czy wynagrodzenie niegodziwe, to wynagrodzenie zawyżone?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, podmiot zainteresowany S. Sp. z o.o. [...] Sp. komandytowa z siedzibą w W. wniósł o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie zagadnienie prawne, tożsame z treścią skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z pozycji niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Tym samym w toku przedsądu ma odpowiednie zastosowanie art. 398¹³ § 2 k.p.c. (związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia). W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między bieżącym etapem i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniami wynikającymi także z art. 398³ § 3 k.p.c.

Powołanie się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oznacza, że chodzi o zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym skarżący, powołując się na wystąpienie w sprawie zagadnienia prawnego, powinien je sformułować, wskazać przepisy prawne, na tle stosowania których ono się wyłoniło, podać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen, a nadto wykazać, że jego rozwiązanie jest istotne nie tylko w rozpoznawanej sprawie, ale także dla praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151).

W przypadku zagadnienia prawnego stanowisko skarżącego powinno w zasadzie spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, LEX nr 229622).

W odniesieniu do problemu procesowego, to został on nakreślony ogólnie, przez odwołanie się do art. 233 k.p.c. *in gremio*, podczas gdy dany przepis dzieli się na paragrafy i dotyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji. Dalej brakuje w tej części wniosku podsumowania dotychczasowego orzecznictwa, z

uwzględnieniem nowych aspektów prawnych, wywołujących wątpliwości przy stosowaniu prawa w obrębie przepisów, które nie ulegały zmianom na przestrzeni ostatnich lat. Natomiast w Kodeksie postępowania cywilnego ukształtował się model apelacji pełnej, co oznacza, że sąd drugiej instancji bada całą sprawę, a nie tylko apelację. Ten wątek jest już wyjaśniony w orzecznictwie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), zgodnie z którym sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Jednocześnie nie stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania fakt, że niektóre dowody są oceniane tylko przez Sąd odwoławczy, gdyż - zasada ta nie wymaga - aby każdy dowód był oceniany przez dwie instancje, bowiem w takim ujęciu byłaby ta zasada kontrefektywna i uniemożliwiałaby orzekanie w rozsądnym czasie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., II CSK 674/17, LEX nr 2488050).

W postępowaniu odwoławczym pierwszeństwo ma art. 378 § 1 k.p.c., czyli obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji przez sąd odwoławczy wyprzedza ustalenia stanu faktycznego. Sąd odwoławczy (drugiej instancji) samodzielnie ten stan ustala i może poprzestać na ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, o ile je podziela w aspekcie materiału zebranego w pierwszej i drugiej instancji (art. 382 k.p.c.). Nie ma tu szczególnych kryteriów, ram, wskazujących kiedy tego rodzaju zachowanie powinno mieć miejsca, gdyż decydują indywidualne okoliczności sprawy (a te wskazał i uzasadnił Sąd Apelacyjny). W każdym razie ten proces nie jest szczególnie skomplikowany, a przede wszystkim nie składa się na istotny problem w wykładni i stosowaniu prawa procesowego. Odwoływanie się do tych kwestii jakościowo nie osiąga rangi istotnego zagadnienia prawnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2014 r., II UK 453/13, LEX nr 1644548).

W odniesieniu do problemu prawa materialnego, to zdaniem skarżącego dotychczasowa linia orzecznicza koncentruje się na ujęciu minimalnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., I PKN 465/99, OSNP 2001 nr 10,

poz. 345), pomijając aspekt górnej granicy tego wynagrodzenia, to jest, czy wynagrodzenie zawyżone jest także niegodziwe?. Z tak sformułowanym stanowiskiem nie można się zgodzić. Godziwe wynagrodzenie za pracę to wynagrodzenie odpowiednie, właściwe, słuszne, rzetelne, uczciwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2010 r., II PK 50/10, LEX nr 707421). Przy tym wynagrodzeniem niegodziwym nie jest jedynie wynagrodzenie zbyt niskie w stosunku do wskazanych powyżej czynników ale również wynagrodzenie rażąco wygórowane (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2001 r., I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90; wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., I PK 13/12, LEX nr 1243001). Sąd Apelacyjny wyczerpująco i logicznie uzasadnił dlaczego przyznanie skarżącej wynagrodzenie w kwocie 16.000 zł byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługiwało na ochronę. Stąd i na tym tle nie powstało istotne zagadnienie prawne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. art.98 k.p.c.